Goniec Codzienny

Wilno
SOBOTA
5 lutego 1944
Nr. 780
Cena w Wilnie 5 fen.

Druga bitwa obronna koło Witebska

Ciężkie straty sowieckie koło Nikopola. — Znaczniejsze siły nieprzyjacielskie otoczone pod Nettuno

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 4 lutego.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Koło Nikopola rozgorzały wczoraj zawzięte walki. Na południe od miasta załamały się wszystkie ataki nieprzyjacielskie. Na północny zachód od Nikopola przyczyniły niemieckie kontruderzenia ciężkie straty nieprzyjacielowi, walczącemu za pomocą przeważających sił.

Nieprzyjaciel wprowadził posiłki na pole walki pomiędzy Kirowogradem i Białą Cerkwią i atakował bez przerwy. Jedna z niemieckich grup bojowych odparła nieprzyjacielskie ataki koncentryczne i zniszczyła w ciągu dwuch ostatnich dni 44 czołgi sowieckie.

Na południe od bagien Prypeci odparto w ciężkich walkach kilka lokalnych ataków sowieckich.

Po ciężkich zmiennych walkach udaremniono pomiędzy Prypecią a Berezyną ponowne próby przełamania się wroga, prowadzone z pomocą lotnictwa bojowego.

Koło Witebska rozgorzała z całą siłą druga bitwa odpierająca. Podczas odpierania ataków nieprzyjacielskich, przedsiębranych ponownie na południowy wschód i północny zachód od miasta za pomocą licznych dywizyj, czołgów i lotnictwa bojowego, poniósł wróg wysokie krwawe straty. Zestrzelono 40 czołgów nieprzyjacielskich. Bitwa trwa nadal.

Na północ od Newla, na zachód od Nowgorodu i około Narwy osiągnęły niemieckie dywizje po zniszczeniu pewnej ilości czołgów sowieckich lokalne sukcesy w obronie i ataku.

Podczas ciężkich walk obronnych pomiędzy Wołchowem i Leningradem szczególnie się odznaczyły następujące formacje: 121 wschodnio-pruska dywizja piechoty pod dowództwem generała-porucznika Preiss z podporządkowanym jej 45-tym wschodnio-pruskim pułkiem grenadierów pod dowództwem pułkownika Schwender, jako też grupa bojowa broni powietrznej pod rozkazami pułkownika porucznika Ułła.

Na przyczółku mostowym Nettuno otoczono za pomocą ataku koncentrycznego silne nieprzyjacielskie oddziały i udaremniono ataki odciążające.

Na froncie południowym prowadził wróg w dalszym ciągu swe próby przełamania się około masywu górskiego Cassino. Zmienne walki są prowadzone z niezmierną obustronna zajadłością.

Północno - amerykańskie oddziały bombowców przeprowadziły w godzinach południowych 3 lutego atak terrorystyczny na kilka miast na północno-zachodnim wybrzeżu niemieckim. Przez zrzucenie licznych bomb kruszących i zapalających uszkodzono zwłaszcza dzielnice mieszkalne miasta Wilhelmshaven. Według dotychczasowych, jeszcze nieuzupełnionych meldunków stracił nieprzyjaciel 5 czteromotorowych bombowców i pewną ilość myśliwców.

W późnych godzinach wieczornych dnia 3 lutego zrzuciły pojedyncze nieprzyjacielskie samoloty bomby w Niemczech Zachodnich i Północno-Zachodnich.

Ubiegłej nocy przeprowadziły znaczne siły naszej broni powietrznej ataki na Londyn. Już przy odlocie zaobserwowali nasi lotnicy wielkie pożary.

Podczas ostatnio zameldowanego ataku niemieckich samolotów torpedowych na nieprzyjacielski konwój zaopatrzeniowy przy wybrzeżu północno-afrykańskim, ciężko uszkodzono torpedami w dniu 1 lutego według uzupełniających meldunków dwa dalsze okręty handlowe o pojemności 16.000 TRB. Przez to wzrosła ilość uszkodzonych nieprzyjacielskich okrętów do dziewięciu statków handlowych o pojemności łącznej 68.000 TRB i jednego krążownika.

WÓDZ NIEMIEC

przesyła życzenia prezydentowi Finów

GŁÓWNA KWATERA FÜHRERA. (DNB). 3. II. Wódz Niemiec wystosował do prezydenta Finlandii, z okazji rocznicy jego urodzin telegram gratulacyjny, utrzymany w serdecznych słowach.

Mobilizacja w Estonii

REVAL. (DNB). Z uwagi na fakt, że walki na froncie wschodnim zbliżyły się do granicy estońskiej, został naród estoński wezwany przez krajowego Dyrektora Dr. Maee do przeprowadzenia mobilizacji.

Estoński urząd krajowy poczuł się zmuszonym do tego kroku, mając na względzie przykre doświadczenia, które dotknęły naród estoński w czasie jednego roku straszliwego panowania bolszewików w 1940 i 1941 roku. Wiele dziesiątków tysięcy kobiet, mężczyzn i dzieci zostało deportowanych wtedy przez bolszewików w stepy Syberii i tam zginęło. Od uwolnienia Estonii przez niemiecką armię późną jesienią 1941 roku było życzeniem najszerszych kół estońskiej ludności możliwość brania udziału w walce przeciw śmiertelnemu wrogowi. Tę prośbę strona niemiecka natychmiast uwzględniła. Estońskie oddziały wysłane na front wschodni, odznaczyły się wybitnie w walkach.

Komunikat Naczelnego Dowództwa Sił Zbrojnych szczególnie wyróżnił walkę estońskiego batalionu SS „Narwa" i innego estońskiego batalionu na froncie północnym wkrótce po rozpoczęciu ich zaszczytnego zadania. Gdy dr. Maee w konsekwencji tego zjawiska ogłosił teraz generalną mobilizację estońskiego narodu, to jest to znamiennym zadokumentowaniem woli estońskiego narodu, aby swoją ojczyznę i swoją wolność bronić aż do ostateczności przy boku niemieckiej armii.

Najnowsze oszustwo Moskwy

Mołotow zapowiada „Sowiecki związek państw". Równocześnie ponowne złoszenie pretensji do Litwy, Łotwy i Estonii

BERLIN. Komisarz spraw zagranicznych Mołotow ogłosił we wtorek wieczorem przed najwyższą radą Związku Sowieckiego „reorganizację konstytucji sowieckiej". Zgodnie z tą reorganizacją poszczególnym republikom składowym Związku Sowieckiego ma być przyznana w przyszłości większa swoboda ruchów. Rzekomo mają mieć one prawo „nawiązywać stosunki z obcymi państwami", a nawet zawierać z nimi układy. Dalej mają one mieć również zagwarantowaną „autonomię w dziedzinie militarnej". Odpowiednio do tego komisariat ludowy obrony i komisariat ludowy spraw zagranicznych Związku Sowieckiego mają być po stworzeniu odpowiednich komisariatów przy republikach składowych zreorganizowane.

Mamy tutaj oczywiście do czynienia z nowym zamaskowanym manewrem Kremla. Dostatecznie charakterystyczny jest sam fakt, że ten agitacyjny bluff został przed kilku dniami uchwalony przez centralny komitet wykonawczy partii komunistycznej — to pochodzenie ma dostateczną wymowę. Podobnie jak pozorne rozwiązanie kominternu, tak też i ta „zmiana konstytucji owieckiej" ma na celu świeżymi kolorami zabarwić bajkę o „demokratyzacji Związku Sowieckiego" wśród naiwnych ludzi za granicą. Znane są narzekania i to szczególnie w obozie anglosaskim, że właśnie z chwilą rzekomego zniknięcia kominternu aktywność poszczególnych party komunistycznych jako agencyj Kremla jeszcze bardziej wzrosła. W końcu przecież również na rozkaz Stalina międzynarodówka „usunięta' została jako hymn Związku Sowieckiego, lecz pozostała jako hymn partii komunistycznej, która jedynie jest i pozostanie decydującym czynnikiem w Związku Sowieckim. Z iście bolszewickim cynizmem dano przez to anglo-amerykańskim przyjaciołom do zrozumienia, że nie powinni podnosić zbyt wielkiego krzyku wokół „demokratyzacji".

Do tej kategorii należy też przywrócenie „patriarchatu cerkwi prawosławnej" w Moskwie, obsadzonego przez kreaturę Stalina i ponowne powołanie „świętego" synodu. Że przy tym teza zmarłego szefa bolszewickich bezbożników Jarosławskiego-Gubbelmana, który chciał zdetronizować Chrystusa i dopomóc do zapanowania Judy, pozostała nadal główną wytyczną polityki kremlowskiej w odniesieniu do kościoła i chrześcijaństwa, wskazuje między innymi nadzwyczaj ciężka napaść, jakiej dokonał urzędowy organ moskiewski „Izwiestia" w swym artykule wstępnym na Watykan. Zarzuty zostały obszernie zacytowane przez rozgłośnię moskiewską, co dzieje się tylko wówczas, gdy potentaci moskiewscy specjalnie chcą podkreślić tego rodzaju artykuły.

Co się zaś tyczy ostatniej sztuczki, jaką zainscenizowała Moskwa, to omówienia, uczynione przez samego Mołotowa, są dość wyraźne dla zrozumienia motywów. Mołotow powiedział, że państwo sowieckie weszło w nowe stadium rozwoju, co określił on jako „wzrost Związku Sowieckiego". Na czym ów wzrost ma polegać, widać z jego postulatu, że trzeba dokonać wszelkich wysiłków dla „uwolnienia" Litwy, Łotwy, Estonii, republiki mołdawskiej i republiki karelsko-fińskiej. W tym samym momencie wychwalał on układ z naczelnikiem czeskich emigrantów jako „fundament przyjaznej współpracy". Oświadczył on, że armia czerwona spełni swą misję i to „nie tylko w swej ojczyźnie, lecz także we wszystkich krajach demokratycznych".

Widać, że Moskwa traktuje już Czechy jako część Związku Sowieckiego, a bolszewicki komisarz spraw zagranicznych podkreślił równocześnie, że „misja" armii sowieckiej rozciąga się na wszystkie inne kraje.

Rzecz godna uwagi, że Mołotow ani słówkiem nie wspomniał o Polsce, a przecież właśnie zagadnienie polskie odegrało zapewne poważną rolę przy „zmianie konstytucji".

Związek Sowiecki jako mocarstwo światowe ma przecież tylko dostarczyć środków, by pod płaszczykiem pozornej autonomii w sposób nie bijący w oczy ujarzmić kraje bałtyckie i Finlandię, maskując pewną ich niezależność wobec moskiewskiej centrali i by zagadnienie polskie rozwiązać w sensie Polski sowieckiej i by móc problemy żądanej przez Moskwę bolszewizacji Europy zwłaszcza w oczach Anglosasów „uprościć".

Że również i projektowana autonomia wojskowa jest tylko marnym oszustwem, świadczy twierdzenie Mołotowa, że w armii czerwonej istniały „już dawniej zwarte, niezależne oddziały łotewskie, armeńskie i inne". Znaną jest rzeczą, że zarówno łotewska jak również estońskia i litewska armia wkrótce po wcieleniu przemocą tych trzech krajów do Związku Sowieckiego w r. 1940 została w większej części rozbrojona, pozbawiona swych oficerów i wcielona do sowieckich oddziałów. Nawiasem tylko należy zaznaczyć, że językiem komendy we wszystkich oddziałach wojskowych armii sowieckiej był i jest język rosyjski.

Jeśli chodzi o ten nowy bluff, nie wolno przede wszystkim zapominać o tym, że dzisiaj na podstawie uchwały komisji partii komunistycznej ma być przeprowadzona rzekoma decentralizacja w konstytucji sowieckiej, pojutrze zaś, kiedy cel — sowieckie mocarstwo światowe — zostałby osiągnięty, może być podyktowana nowa „konstytucja", której podstawą będą całkowicie przeciwne zasady.

Decydującym czynnikiem w państwie bolszewickim pozostanie zawsze małe gremium w Kremlu. Obecny stan faktyczny w niczym nie zostanie przez to zmieniony, że generał sowiecki Iwanow nie będzie się już nazywał dowódcą taką czy taką liczbą kolejną oznaczonego okręgu wojskowego Związku Sowieckiego, lecz posiadać będzie tytuł „komisarza wojennego Tadżikistanu i naczelnego dowódcy armii tadżyckiej".

W Londynie i w Waszyngtonie przyjęto zapowiedzi z Moskwy w niejednolity sposób. Chociaż bardzo życzliwie wita się fikcję rzekomej autonomii, by zasłonić przed własnymi narodami rozmiary zdrady dokonanej przez Roosevelta i Churchilla wobec Europy, to jednak nieprzyjemna jest przecież myśl, że na przyszłych zebraniach z bolszewickimi przyjaciółmi przedstawiciel Moskwy nie zjawi się już sam, lecz przyprowadzi ze sobą równocześnie z górą tuzin bolszewików jako „przedstawicieli Uzbekistanu, Kazachstanu, Ukrainy" i t. d. Oczywiście, że Churchill w takim wypadku mógłby oczywiście sprowadzić również przedstawicieli Kanady, Australii i t. d. Podczas jednak, gdy on sam stale będzie się obawiał, czy przedstawiciele dominiów zawsze będą po stronie londyńskiej centrali — właśnie w ostatnim czasie miał on wiele kłopotu z opornością członków imperium — to z drugiej strony wie on dobrze, że komunista z Uzbekistanu i komunista z Ukrainy zawsze i stale reprezentować będą jedynie to, co nakaże im Stalin. Mołotowski „wzrost Związku Sowieckiego" bez wątpienia nie przyczyni się do uproszczenia stosunków anglo-sowieckich. Lecz kraje europejskie, które zebrały już doświadczenia z bolszewikami, i te, które uchroniły się przed nimi, nie dadzą się oszukać także i tą nową sztuczką moskiewską.

RZYM. (D.N.B.) W czasie anglo-amerykańskiego ataku terrorystycznego na położone w górach albańskich miasteczko Castel Gandolfo, gdzie znajduje się letnia rezydencja Papieża, zbombardowało anglo-amerykańskie lotnictwo między innymi klasztor zakonnic. 17 zakonnic poniosło śmierć. Między mury papieskiej dzielnicy zostały zrzucone cztery bomby, które spowodowały szkody w budynkach służby watykańskiej.

Prasa szwajcarska

o nowej maskaradzie sowieckiej

BERNO. DNB. Dokonane przez Stalina zmiany w konstytucji znalazły w prasie szwajcarskiej silne echo. Gazeta „Thurgauer Zeitung" oświadcza: „Rewizja konstytucji, której dokonała najwyższa rada Związku Sowieckiego, jest niczym innym, jak przygotowaniem do nowej polityki ekspansywnej, która zakreśliła sobie dalekosiężne cele. Podczas gdy poszczególnym republikom sowieckim nadaje się pozorną samodzielność w dziedzinie polityki zagranicznej i samodzielność militarną, usiłuje Kreml już dziś uzasadniać przyłączenie nowych terenów i państw do Związku Sowieckiego. Stawia się przy tym dwa cele: po pierwsze w Moskwie chcą wybadać siłę opozycji aliantów przeciw aneksji nierosyjskich terenów, a po drugie chcą w ten sposób we wszystkich krajach, które zamierza się anektować, usunąć przeszkody do przyłączenia ich do Związku Sowieckiego. Nie jest to tylko przypadkiem, że w tym samym czasie, kiedy uchwala się te zmiany w konstytucji, odbywają się w Moskwie rozmaite zebrania panslawistyczne Wszystko to umożliwia dokładne rozpoznanie celu sowieckiej polityki.

Związek Sowiecki przygotowuje się nie tylko do uzyskania wpływow w całej Europie, ale chce wszystkie europejskie państwa słowiańskie przyłączyć wprost do swego Związku. Kreml planuje zatem przyłączyć kraje bałtyckie, Polskę, Czechosłowację, Jugosławię i zapewne także Bułgarię. Jeżeli także tym państwom, które wchodzą w skład sowieckich republik, obiecuje się własne wojsko i samodzielną politykę zagraniczną, to nikt nie może mieć złudzeń, że samodzielność taka jest tylko środkiem wabiącym. Gdyby Stalinowi udało się istotnie stworzyć wielkie państwo sowieckie, które sięgać będzie od Odry do Morza Egejskiego, to państwo to rządzone byłoby tylko przez Moskwę Samodzielność, którąby otrzymały nowowstępujące do Związku Sowieckiego republiki, pozostanie tylko na papierze i nie może być zrealizowana z powodu centralistycznej tendencji, jaką wykazuje Moskwa.

Gazeta „Liberte" na ten sam temat pisze: Moskwa przygotowuje skrzętnie przyszłe sowieckie aneksje na koszt Polski i krajów bałtyckich. Najwyższa rada sowiecka uchwaliła nowy statut dla sowieckich republik. Robi się pozory, jak gdyby te republiki były samodzielne, a to w tym celu, ażeby rozbroić wszelkie zarzuty, jakie mogłyby Waszyngton i Londyn stawiać z odwołaniem się na kartę atlantycką. Związek Sowiecki stał się kopią brytyjskiego Commonwealth.

Mieszczansko lewicowa gazeta „Landbote" przypomina oświadczenie Smuts'a, że Rosja po wojnie odegrywać będzie w Europie decydującą rolę, oraz mowę Eden'a w Izbie Gmin w dn. 15.XII, ażeby następnie wyciągnąć następujący wniosek: „Jest to dowód dzisiejszego kierunku linii polityki zagranicznej Anglo-Amerykanów, która to polityka przyznaje Związkowi Sowieckiemu decydującą rolę w zabezpieczeniu pokoju w Europie i w sprawie zagadnień środkowej Europy.

Zmierzch imperium brytyjskiego

SZTOKHOLM. (DNB). Jak donosi północno-amerykański komunikat radiowy, prowadzone są rokowania między Kanadą i USA w sprawie ograniczenia następnie zniesienia granicy celnej. Rząd kanadyjski niedawno wystosował do parlamentu orędzie, w którym powiedziano jest, że dobrobyt Kanady zależy od przyszłej sytuacji na rynku zbytu oraz od przebudowy i rozszerzenia handlu światowego. Już od roku 1935 podpisane były między Kanadą a Stanami Zjednoczonymi układy, które uzupełnione zostały w roku 1938.

Olbrzymi spisek międzynarodowego żydostwa

Prasa w Anglii i Stanach Zjednoczonych oklaskuje najnowszą sztuczkę Stalina. — Rzeczywiste przyczyny zmiany konstytucji Związku Sowieckiego

BERLIN. DNB. Prasa brytyjska z aplauzem przyjmuje ogłoszoną przez Mołotowa na najwyższej radzie sowieckiej zmianę konstytucji. Prasowa klika żydowska stara się jak najgorliwiej uważać ten najnowszy bluf Stalina za „potężny krok naprzód w demokratyzacji Związku Sowieckiego", zadając sobie jak najwięcej trudu, by wychwalać pozorny manewr Kremla jako dalsze ogniwo w łańcuchu poprzednich zarządzeń, jako to rozwiązanie kominternu, powołanie świętego synodu, ustanowienie patryarchy w Moskwie i zastąpienie międzynarodówki hymnem państwowym.

Lecz właśnie ta gorliwość gazet żydowskich w Anglii i Ameryce jest podejrzana i widać z niej wyraźnie, że mamy tutaj do czynienia z olbrzymim spiskiem międzynarodowego żydostwa, zmierzającym do tego, by ukryć prawdziwe oblicze bolszewizmu i wykazać niewinność tego morderczego systemu. Cała armia agitatorów i bolszewickich podżegaczy została uruchomiona do rozpowszechnienia po wszystkich krajach tego nader niezgrabnego żydowskiego oszustwa, a także do wpłynięcia w duchu bolszewickim na te państwa, które utrzymują jeszcze normalne stosunki ze Związkiem Sowieckim.

„Żydostwo spełnia rolę kitu między Anglją, Stanami Zjednoczonymi i Sowietami" — pisała w tych dniach pewna gazeta francuska, która wykazuje rolę międzynarodowego żydostwa we wszystkich zjawiskach rozkładu, rozruchach i politycznych trudnościach na świecie. To samo żydostwo przemawia we wszystkich angielskich i amerykańskich gazetach, które wyrażają najwyższe uznanie tak zw. reformie konstytucji Związku Sowieckiego. Przy tym są to nie tylko gazety, które bez względu na każdorazowy rząd jedynie tylko na skinienie żydowskich reżyserów czekają, lecz także wierna rządowi londyńska gazeta „Times" chwali zmianę konstytucji Związku Sowieckiego, zapewniając, że zostanie ona przyjęta ze specjalną sympatią w Anglii. Gazeta ta z dumą nawet stwierdza, że Rosja Sowiecka znalazła w tym kierunku widocznie bodziec w „ruchomej strukturze brytyjskiej wspólnoty narodów".

„Reuter" dopatruje się w tym oszukańczym manewrze bolszewickim „unowocześnienia państwa rewolucyjnego" i nazywa nową sztuczkę Kremla „zenitowym punktem stalinowskiego programu rozwojowego", przy czym jeszcze raz skrupulatnie zwraca uwagę na to, że ostatnie zarządzenie stanowi „bezpośredni skutek rozwiązania kominternu i uznania z powrotem prawosławnej cerkwi". Kiedy były ambasador amerykański w Moskwie, Davis, chce uważać zmiany konstytucji sowieckiej jako oznakę tego, że Rosja Sowiecka zamierza swe państwo rozwijać według zasad demokratycznych, to wypowiada przez to tylko żydowsko-bolszewickie hasła, które wymyślono specjalnie w tym celu, by wprowadzić w błąd i otumanić naiwnych demokratów. „Daily Express" spieszy z iście żydowską gotowością powitać reformę sowiecką jako „usunięcie widma bolszewickiego".

Prawdziwe zamiary, które tkwią poza tak zw. zmianą konstytucji, ujawniają się tam, gdzie angielska i amerykańska prasa traktuje przekazanie samodzielności 16-tu republik sowieckich w dziedzinie polityki zewnętrznej w związku z zamierzeniami, jakie żywi Moskwa w stosunku do Europy. Jeśli na przykład „Yorkshire Post" pisze: Skoro Rosja sowiecka przynajmniej formalnie przemienia się według wzoru brytyjskiego we wspólnotę i poszczególnym republikom przyrzeka daleko idące prawa formalne i swobody, to stara się ona przez to usunąć z pod nóg grunt opozycji przeciwko wcieleniu państw bałtyckich do Związku Sowieckiego i być może przygotować propagandowo i politycznie ściślejszy związek innych krajów wschodnio-europejskich ze Związkiem Sowieckim, to z tych słów widać, że przemawia tutaj sam angielski minister spraw zagranicznych Eden, który w gazecie „Yorkshire Post" jest specjalnie zainteresowany. Eden korzysta zatem chętnie z pomostu, jaki mu wybudował Stalin, by wobec narodu angielskiego usprawiedliwić zdradę krajów wschodnio-europejskich na rzecz bolszewików oraz wycofanie się rządu angielskiego z gwarancyj, danych małym państwom. Podobnie jak „Yorkshire Post" pisze również „Daily Express", że przez zmianę konstytucji sowieckiej osłabia się wiele kontrargumentów przeciwko roszczeniom sowieckim do państw bałtyckich, „skoro te państwa będą miały swobodę, wybrania własnej drogi politycznej". Gazeta zwraca uwagę na to, że Mołotow w swojej mowie przed najwyższym Sowietem wyraźnie zwrócił uwagę na Litwę, Łotwę, Estonię, Republikę Mołdawską i Karelię. W słowach tych zatem niedwuznacznie wyrażono, iż ten cały chwyt Stalina z rzekomą zmianą konstytucji sowieckiej nie jest niczym innym jak tylko nowym krokiem do wcielenia państw wschodnio-europejskich od Bałtyku aż do Morza Czarnego i w ogóle do bolszewizacji Europy. Niecny manewr oszukańczy nastąpił tylko dlatego, by owe plany, jakie Rosja sowiecka trzyma w zanadrzu na wypadek zwycięstwa aliantów, uczynić do pewnego stopnia popularnymi. Całą istotę rzeczy wyraża Reuter, pisząc, że jako cel reformy można uważać życzenie, by wcielenie państw Bałtyckich do Związku Sowieckiego uczynić dla tych samych państw i dla świata możliwym do przyjęcia. Lecz właśnie owo oburzenie agencji Reutera kończące się zdaniem, że Moskwa odrzuciła by tego rodzaju argument od siebie „z niewątpliwą pogardą", przemawia za tym, że takie myśli Reuterowi wcale nie są obce. Dla gazety „Star" rzekoma zmiana konstytucji Związku Sowieckiego oznacza rozwiązanie trudnego problemu. Przez to, pisze wspomniana angielska gazeta, Stalin udzielił odpowiedzi na zagadnienie, z którą to odpowiedzią zgodzić się może Wielka Brytania i Stany Zjednoczone, jeśli chodzi o sowieckie plany w odniesieniu do państw bałtyckich mimo przyrzeczenia Brytyjczyków i Amerykanów zapewnienia wolności wszystkim małym narodom. Łotwa, Estonia i Litwa otrzymały by — wciąż oczywiście pod warunkiem zwycięstwa aliantów — znowu prawo samodzielnego rządzenia się, wystawienia własnej armii i nawiązania dyplomatycznych stosunków z obcymi mocarstwami. Wyraźniej nie można było powiedzieć tego, jak Anglia i Stany Zjednoczone myślą ustosunkować się do żydowskiej sztuczki Stalina i że chcą one chętnie wykorzystać daną im możliwość, by się wycofać ze swych przyrzeczonych gwarancyj. „Times" wciąga w powyższe rozważania również Finlandię wyrażając zdanie, że „może nawet teraz nie jest jeszcze zapóźno na ustosunkowanie się Finlandii takie, które po wojnie mogło by doprowadzić do układu na podstawie wzajemnego poszanowania z Rosją sowiecką".

Widzimy więc wyraźnie, że Kreml zdąża przy pomocy pozornego manewru zmiany konstytucji do trzech celów:

1. Chce on wobec demokracji i świata pokazać się jako demokratycznie ukształtowane państwo i po za formą tą ukryć brutalną bolszewicką dyktaturę oraz bezwzględny system tępienia i wyzysku. Chce on przy tym zatrzeć wspomnienie mordowania polskiej i ukraińskiej ludności, deportacji narodów bałtyckich, oraz przybrać oblicze państwa narodowego.

2. Przez udzielenie samodzielności w dziedzinie polityki zagranicznej 16-tu republikom sowieckim wpływy sowieckie na polu międzynarodowym mają być szesnastokrotnie zwiększone.

3. Zarządzenie to ma uruchomić aparat agitacyjny jak największych rozmiarów, ponieważ teraz niezmierna ilość poselstw sowieckich, ambasad i generalnych konsulatów ma się rozlać po każdym poszczególnym kraju, który utrzymuje stosunki dyplomatyczne ze Związkiem Sowieckim, placówki te zaś jako bazy agitacyjne mają rozszerzyć bolszewizm. Istniejące już centrale agitacyjne za granicą będą mogły obecnie w dowolnej liczbie być zwiększone, a wszystkie państwa, przede wszystkim zaś neutralne, które utrzymują jeszcze normalne stosunki ze Związkiem Sowieckim, ujrzą bardzo szybko masowy napływ dyplomatów sowieckich, wyraźniej mówiąc sowieckich agitatorów. Państwa te wkrótce żałować będą, że tak bardzo dużą wagę przywiązywały do utrzymania dobrego stosunku z sowiecką centralą w Moskwie.

RZYM. (DNB). 400 oficerów byłej armii włoskiej, którzy się znajdują w Grecji, ubiegają się w rządzie włoskim o przyjęcie ich do nowej armii republikańskiej.

„Czekamy na wiosnę"

Niezadowolenie angielskich krytyków wojskowych z przebiegu wojny w Połudn. Włoszech

SZTOKHOLM. „Nya Dagligt Allehanda" komunikuje o niezadowoleniu londyńskich krytyków wojskowych z powodu akcji na włoskim froncie. Poszczególni krytycy otwarcie okazują swoje niezadowolenie z tego, że alianci nie wykorzystali natychmiast tych sprzyjających okoliczności, które miały miejsce przy lądowaniu na południe od Rzymu. Wojskowy korespondent „Times" określa sytuację po prostu jako zagmatwaną i oczekuje z niecierpliwością, — kto uchwyci inicjatywę w swoje ręce. Pyta on ironicznie: „Czy właściwie okopaliśmy się w oczekiwaniu na atak, czy też przygotowujemy się na nadejście wiosny?"

Jako niemiłą niespodziankę odczuła angielska opinia, według spostrzeżenia szwedzkich korespondentów, że przyczółek mostowy pod Anzio sięga 10 km. wgłąb lądu, podczas gdy przed kilkoma dniami chełpili się jeszcze 25 kilometrami.

Z potęgującym się zaniepokojeniem obserwuje się także gospodarczy upadek Południowych Włoch.

„Manchester Guardian" komunikuje o niebezpiecznym braku artykułów spożywczych. „Spectator" przypomina w związku z tym, że Anglia przyjęła na siebie określone zobowiązania w stosunku do „nowych Włoch". Zapomina on nadmienić, że Sowiety starają się na swój sposób odebrać Anglikom te obowiązki.

W wymierającym państwie

GENEWA. Londyński miesięcznik „United Empire" zajmuje się spadkiem liczby urodzin i grożącym zestarzeniu się Anglii. Nie tylko w samej Anglii, ale także w całym Imperium zwracają na siebie uwagę te kłopotliwe objawy. Należy się obawiać, że angielska „rasa" wymiera, lub że z ginącej rasy mała tylko część angielskiej ludności pozostanie w Imperium; albowiem gdy rozwój ten dalej pojdzie tak jak dotąd, zmniejszy się po 100 latach ilość Anglików do połowy, podczas gdy ludność Indii i Afryki dalej wzrośnie. W Kanadzie liczba urodzin Anglików jest niższa, aniżeli żyjących tam Francuzów, Niemców i Skandynawczyków. Gdy angielska prasa ogłosiła w 1942 roku, że krzywa urodzeń w porównaniu do roku 1941 wyraźnie się podniosła, to przemilczała ona w tym, jak wielki jest udział w tych urodzeniach Kanady i narodów zaprzyjaźnionych.

Szczególnie niepokojącym jest, że z ilością zmniejsza się również i jakość. W lepiej sytuowanych społecznie rodzinach przychodzi mniej dzieci na świat, aniżeli w gorzej sytuowanych sferach społecznych, które nie mają możliwości należycie dzieci wychować. Wskaźnik procentowy dzieci źle wychowanych jest zastraszająco wysoki. Z powodu braku opieki nad dziećmi przestępczość młodocianych przybrała katastrofalny rozmiar. Na przykład w Bristol'u ustalono w 1941 roku wzrost o 600 proc. Jeżeli nie będzie się zabiegać w usunięciu tego stanu rzeczy, to Anglia zbliży się do upadku.

Krótkie wiadomości

SZTOKHOLM. (DNB). Zastępca przewodniczącego A. F., Daniel Tobin, wysunął, jak donosi TT z Waszyngtonu, propozycję wysłania przez USA „przedstawicieli robotników" do Związku Sowieckiego, ażeby „przestudiowali tamtejsze stosunki w związkach robotniczych". Jest rzeczą znamienną, że Tobin był dotychczas głównym przeciwnikiem bezpośredniej współpracy AF z sowiecko-rosyjskimi związkami robotniczymi.

SZTOKHOLM. (DNB). Według moskiewskiego doniesienia Tass, zastępca przewodniczącego komisarza spraw zagranicznych Korneiczuk został na „własne życzenie" zwolniony ze swego stanowiska.

SZTOKHOLM. (D.N.B.). Sowiecki dziennik „Izwiestija" opublikował artykuł podburzający przeciw Watykanowi. „Izwiestija" obwiniają Watykan o protegowanie faszyzmu i wysuwają liczne inne zarzuty, przy czym w brutalny sposób znieważają tron apostolski.

SZTOKHOLM. (D. N. B.) Kreml wystąpił z nowym manewrem oszukańczym. Stalin wysunął swojego ministra spraw zagranicznych Mołotowa, aby przed najwyższą radą Sowietów ogłosił o przekształceniu Komisariatu obrony, jak również komisariatu spraw zagranicznych. To przekształcenie ministerstwa spraw zagranicznych oznacza rzekomo: „duże rozszerzenie kompetencji sowieckich republik".

Fr. Liszt i jego uczeń

opowiedział Stephan Georgi

Słoneczne popołudnie spowijało Weimar i ludzie ukazywali swoje odświętne oblicza. Tylko nie Tomasz Brucht, młody muzyk. Stał on z bijącym sercem przed drzwiami domu i wciąż nie miał odwagi pociągnąć za dzwonek. Poplątane i trwożne myśli przelatywały mu przez głowę i stałby on jeszcze długo przed bramą, gdyby nie wyszła nimi służąca, przed którą chcąc nie chcąc, musiał złożyć grzeczny ukłon. „Najmocniej przepraszam — wyjąkał on tedy — ale czy mógłbym rozmówić się teraz z opatem i nadwornym kapelmistrzem, doktorem Franciszkiem Lisztem? Moje nazwisko Tomasz Brucht. Mistrz był tak dobry, że zaprosił mnie tutaj na dziś na egzamin."

Dziewczyna, która z początku uśmiechała się, słysząc szczegółowe tytułowanie, kiwnęła przyjaźnie głową. „Jeżeli o to chodzi, to proszę wejść. Jest jeszcze co prawda na górze jedna uczenica, ale zobaczymy co da się zrobić."

Przez chwilę czekał Tomasz w sieni, mając serce przepełnione trwogą, a później na zaproszenie dziewczyny wszedł do wnętrza. W drzwiach wykonał niski ukłon i spojrzał wtedy na siwego mistrza, który ubrany, jak zwykle, w czarny surdut świeckiego duchownego, siedział tu i z wysuniętą dolną wargą przysłuchiwał się grze uczenicy.

„Tak, tak — osądził następnie — to niedużo, panienko. Temperament co prawda dobry, ale kosztem precyzji wykonania." Jego mądre dobrotliwe oczy spojrzały w kierunku Tomasza: „Potrafi pan to lepiej?"

„Jeżeli wolno mi spróbować" usłużnie odpowiedział Tomasz. Liszt kiwnął krótko i wskazał na fortepian.

Tomasz Brucht grał. Grał z całą precyzją, mogąc sobie w końcu powinszować, że palce jego bodaj ani razu nie pobłądziły. Pełen **nadziei zwrócił się do mistrza**

„Hm! — zaopiniował Liszt — musiał pan dużo i porządnie ćwiczyć się, posiada pan bowiem wyborną biegłość palców"

Oczy Tomasza błysnęły radością. Ale Liszt pozostał poważny. „Zagraj pan jeszcze coś" — powiedział, wskazując na pulpit z nutami. By pokazać mistrzowi swoją pewność chwycił Tomasz nie patrząc, pierwszy z góry arkusz i ustawił go. Było to Adagio pathetique Beethovena.

Przebrzmiało kilka taktów. Podniósł się wtedy Liszt, zabrał grającemu nuty i kiwnął przecząco. „Dość, dość. Beethoven myślał to nieco inaczej."

Oszołomiony spoglądał nań egzaminowany, ale mistrz już znów uśmiechał się. „Jak żył pan dotychczas?" I Tomasz Brucht opisał mu swoje życie w odosobnieniu, że dzień w dzień ćwiczy się i studjuje, co trwa często do późnej nocy. Wyjawił całą swą miłość dla muzyki i oczekiwał pochwały mistrza za swoją pilność. Ten jednak potrząsnął w zamyśleniu głową. „Tak sobie myślałem. Rzadko zdarzało mi się od moich uczni słyszeć tak technicznie bez zarzutu wykonaną grę — **ale też i rzadko taką suchą i** pozbawioną uczucia. Pan chce jednak zapewnie stać się artystą, młody przyjacielu. Tedy, nie zapomnij pan żyć. Zasadniczym pierwiastkiem każdego artysty jest życie, życie w pełnej jego wielostronności, z jego śmiechem, miłością i cierpieniem. Idź pan i ucz się żyć, same studja i ćwiczenia nie stworzą jeszcze prawdziwego artystę. Idź pan — przyjmę pana na ucznia"

Szedł Tomasz, szedł zamyślony ulicami i czuł się nieco bezradny.

„Chciałabym wiedzieć, skąd pan nabrał takiej biegłości na niesfornych klawiszach?" — usłyszał naraz obok siebie dźwięczny głos i poznał młodą uczenicę, która obecną była podczas jego popisu przed Lisztem. Przyłączyła się do niego bez ceregieli i potrafiła prowadzić pogawędkę z taką wprawą i poufałością, że poważny Tomasz nawet kilka razy roześmiał się. Szli tak razem kawałek drogi, a gdy znaleźli się przed ogródkiem restauracyjnym, skąd dochodziły głośne głosy, powiedziała: „**Teraz wstąpimy tu. Tam są sami uczniowie i uczenice Liszta. Czas mija wesoło. Tylko bez oporu! Przecież tatuś Liszt po**wiedział wam, że powinniście uczyć się żyć."

Tomasz poszedł z nią. I gdy tak siedział obok Gerdy Tollmann, swojej młodej koleżanki wypił kilka szklanek wina i czuł około siebie powiew beztrosko śmiejącego się życia — zaczął powoli kiełkować w nim przebłysk jakiejś innej świadomości. Wesołe to było popołudnie. Zaimprowizowano na poczekaniu maleńką orkiestrę, a młoda włoszka tańczyła z zapałem. Dźwięczały szklanki, wyćwiczone głosy śpiewały solo i chórem. Tomasz, zazwyczaj taki stroniący się „wkuwacz", przypatrywał się i słuchał. Czuł, że serce uderza mu szybciej a krew rozgrzewa się. A gdy do tego pochwycił z oczu koleżanki takie osobliwe spojrzenie — zdawało mu się, że sam musi z siebie wydać jakiś silny ton.

Tak mijały odtąd i następne dni, dni kiedy Tomasz uczył się śmiechu.

Mistrz Liszt kiwał aprobująco głową, gdy uczeń jego znów siedział przy nim, uważał bowiem dobrze, jak często na klawisze spływał powiew **wesołego nastroju i radości życia. „Stanie się!"** — wołał.

Był łagodny, przepojony wonią kwiecia wieczór wiosenny. Ręka w rękę szli Tomasz i Gerda łąkowymi i leśnymi ścieżkami. Wreszcie on zatrzymał się, „Gerda..." — wyszeptał z trudem. Wówczas objęła go za szyję. „Ty drogi, głupi chłopcze!" I pocałowała go.

W ten wieczór wiosenny uczył się Tomasz Brucht miłości.

Szelmowsko mrugając oczami, uśmiechał się teraz pokryjomu mistrz Liszt, gdy przysłuchiwał się grze swego młodego zapaleńca. Nieprzerwanym śpiewem i dźwiękiem rozbrzmiewał fortepian, jakby nie było ni końca ni granic.

„Tak, — rzekł później pewnego razu — ma pan ochotę przyjąć udział w wieczorku muzycznym? Mógłbym panu powierzyć wykonanie pewnej małej rapsodji."

Tomasz uścisnął ręce starca z wylewną wdzięcznością.

Do dnia, w którym miał odbyć się koncert, żył on w zupełnym odosobnieniu. Ćwiczył się i ćwiczył, by zgotować mistrzowi swym wystąpieniem prawdziwą radość. Dopiero w południe **dnia koncertowego poszedł**

Wielkie Tokio przygotowane na ataki powietrzne

Ewakuacja kobiet i dzieci. Rozmowa z naczelnym burmistrzem

TOKIO. (DNB). Stolica japońska przygotowana jest na wszelkie przyszłe wydarzenia, tak zapewnił naczelny burmistrz wielkiego miasta Tokio, Shigeo Odate, przedstawicielowi DNB w Tokio, Vollhardt'owi, w czasie rozmowy, która obejmowała przede wszystkim możliwość ataku lotniczego nieprzyjaciela na metropolię.

Liczymy się z możliwością ataków powietrznych, zaznaczył Odate, i powzięliśmy w związku z tym w ostatnich sześciu miesiącach odpowiednie środki Jako podstawa do tego służyły nie tylko doświadczenia wojenne, jakie w tym wypadku wyniesiono z bombardowania Berlina i innych niemieckich miast, ale przede wszystkim własne praktyczne nauki, wyniesione podczas wielkiego trzęsienia ziemi w roku 1923. Zarządzenia obrony przeciwlotniczej naszego ośmiomilionowego miasta realizuje się przez powolne, równomierne i systematyczne rozmieszczanie ludności. Ewakuacja ta nastąpiła na życzenie rządu w sposób dobrowolny i przybiera całkowicie normalny przebieg.

Arabska prasa palestyńska

przeciw żądaniom emigracyjnym Waicmana

ANTAKYA. Przeciw żądaniom żyda Waicmana, dotyczącym wprowadzenia dalszych 2 milionów żydów do Palestyny, zwraca się arabska prasa Palestyny ze szczególną ostrością. Wskazuje ona z naciskiem, że należy odrzucić te postulaty i przytrzymywać się postanowienia, na zasadzie którego imigracja żydowska ma być wstrzymana od dnia 1 kwietnia 1944 r. Każde ustępstwo Wielkiej Brytanii w tej kwestii, zaznacza pismo „Palestin", napotka w konsekwencji na ostrą reakcję świata arabskiego.

Powszechną uwagę zwraca się na okoliczność, że zarówno rząd Ibn Saud'a, jak i rząd Iraku miały u rządu angielskiego przedsięwziąć odpowiednie kroki, aby otrzymać wyjaśnienia w sprawie ustosunkowania się Anglii do kwestii wstrzymania żydowskiej imigracji. Sądzi się, że ta sprawa będzie miała duży wpływ na dalszy rozwój obrad co do utworzenia unii arabskiej.

Nadwyżka urodzin w Japonii

TOKIO. (DNB). Nadwyżka urodzin w Japonii postępuje nadal w wysokości ponad 1 milion rocznie, wyjaśnił minister dobrobytu Dr. Koizumi we czwartek w izbie niższej. Ten pomyślny rozwój jest godny uwagi, ponieważ Japonia znajduje się już w ósmym roku wojny od chwili wybuchu konfliktu z Chinami, a pozostałe zaś prowadzące wojnę kraje ogółem już w czwartym i piątym roku wojny wykazały się znacznym spadkiem ilości urodzin.

W roku 1926, jak dalej wyjaśnił minister, wynosił przyrost urodzin 1.02 miliona, w następnych latach ustalono nieustający przyrost o 800 do 900.060, a w latach późniejszych liczba urodzin wyniosła 2,2 miliona, tak że przyrost każdorazowo wynosi ponad milion.

Od Wydawnictwa.

Celem uniknięcia reklamacji przerwy w otrzymywaniu gazety prosimy naszych prenumeratorów na prowincji o wpłacanie prenumeraty na m-c następny do dnia 25-go każdego miesiąca.

Wpłaty otrzymane po 25 będziemy zaliczać na dalsze okresy.

Jednocześnie prosimy o dokładne i czytelne podawanie adresów.

do Gerdy. Czy ona już wiedziała? Zlekka zaintrygowany wbiegł po schodach na górę i właśnie miał zamiar zapukać do niej, gdy posłyszał głos męski. Ktoś mówił i śmiał się. Serce jego biło się; mąciło się w głowie od myśli. Czyżby ona...? Nawpół nieświadomie nacisnął klamkę a gdy drzwi się otworzyły stanął i patrzał, patrzał osłupiałym wzrokiem...

Zszedł potem nadół, zupełnie mechanicznie bardzo powoli. Szedł ulicami, próbował myśleć i kiedy to nie udawało się mu obracał bez przerwy kapeluszem w rękach. Gdzieś w pobliżu słyszał dźwięczny śmiech. Wtedy śmiał się również, ale to dźwięczało jak suchy skowyt.

Nadszedł wieczór. Jasno płonęły światła na sali. Słuchacze już byli zebrani. Tomasz ledwo coś widział lub słyszał. Dopiero gdy padło jego imię — wstał i wszedł na podium.

Miał grać rapsodję Liszta. Ale w tej chwili nie zdawał sobie sprawy z niczego. Jego palce dotknęły klawiszy i być może [illegible]omie zaczął on [illegible] to, na czym przepadł na pierwszym swym egzaminie u Liszta: [illegible]

Słuchacze ze zdziwieniem zaglądali do programu i kiwali głowami. Ale jeden za drugim odkładali go na stronę i wytężali słuch. Skupienie zaległo w sali. Nikt dotychczas nie słyszał Adagio w takim wykonaniu jak dziś tego młodego ucznia Liszta.

Gdy skończył, nie czekał Tomasz na oklaski — wybiegł. Ukrył twarz w rękach.

Długą chwilę stał tak, gdy ktoś dotknął lekko jego ramienia. „Co się stało, młody przyjacielu?" Tak nieskończenie dobrotliwie i ze zrozumieniem błyszczały oczy starego mistrza zpod siwych włosów. „To była kobieta?"

Tomasz zacisnął zęby i kiwnął głową.

I wtedy uśmiechześlizgnął się po wargach starca, uśmiech bardzo subtelny i lekki. „To mija. I cierpienie jest strawą artysty. Śmiech, miłość i cierpienie potrzebne mu są jak chleb powszedni. Idź pan do domu, młody przyjacielu, usiądź przy fortepianie i niech twe cierpienie wykrwawi się w dźwięki. Sztuka pomaga artyście przezwyciężać".

Wieczór zapadał nad Weimarem. A ulicami szedł ten co stał się człowiekiem i artystą.

Rozporządzenie

o budownictwie nadziemnym, zabudowaniu miast i drogownictwie lądowym

z dnia 26 stycznia 1944 r.

Na podstawie § 1 Rozporządzenia Ministra Rzeszy dla zajętych terenów wschodnich z dnia 24 kwietnia 1942 r. w sprawie ustawodawstwa w Reichskommissariat'le Ostland (VBl. RMOst, str. 17 — ABP. Kowno, str. 422) zarządzam:

§ 1. Budownictwo nadziemne, zabudowanie miast i drogownictwo lądowe podlegają Radcy Generalnemu dla spraw techniki i komunikacji. W jego urzędzie sprawy budownictwa nadziemnego i zabudowania miast należą do kompetencji Głównego Zarządu Budowlanego, zaś sprawy drogownictwa lądowego — do Głównego Zarządu Budowy Dróg.

§ 2. (1) Wykonanie zadań związanych z budownictwem nadziemnym i zabudowaniem miast w lokalnej instancji należy do Naczelników powiatów. Zamiast nich, w miastach wydzielonych: Kowno, Wilno, Szawle, Poniewież, oraz w miastach włączonych do powiatów: Olita, Birże, Gedany, Mariampol, Taurogi, Telsze, Wiłkomierz, Wiłkowiszki — powołanymi do tego są burmistrze.

(2) Wykonanie zadań związanych z drogownictwem lądowym należy do naczelników powiatów.

§ 3. Naczelnicy powiatów i burmistrze miast wymienionych w § 2 otrzymują w zakresie tych zadań fachowe wskazania od Radcy Generalnego dla spraw techniki i komunikacji (Głównego Zarządu Budowlanego i Głównego Zarządu Budowy Dróg).

§ 4. Niezbędne dla wykonania niniejszego rozporządzenia wskazania wydaje Główny Urząd Techniczny w porozumieniu z Generalkommissar'em.

§ 5. Niniejsze rozporządzenie wchodzi w siłę z dniem 1 kwietnia 1944 r.

Kowno, 26 stycznia 1944 r.

Generalkommissar w Kownie
(—) Dr. von Renteln.

Premie za wyrąb i zwózkę drzewa

KOWNO. (ON). Podobnie jak za dostawę produktów rolniczych, tak i obecnie za pracę przy wyrębie i zwózce drzewa nadleśnictwo wyznacza premie. Wydawane będzie oprócz dawniej już wydawanych towarów, jak cukier, sól, nafta, sacharyna, zapałki, wyroby żelazne i t. d. także zaświadczenie, uprawniające do otrzymania z własnego wyrębu drzewa opałowego i budulcowego. Podstawą do wyznaczenia premii będzie osiągnięty zarobek pieniężny brutto. Im więcej zatem robotnicy leśni albo wieśniacy wypracują w wyrębie lub zwózce drzewa, i im większą otrzymają zapłatę pieniężną, tym więcej towarów będą mogli zakupić na punkty premiowe.

Podkreśla się z naciskiem, że premiowana będzie także praca przy zwózce drzewa podczas rozpoczynającej się z dniem 10 II. 1944 r. akcji transportu wojennego.

Premiowane będą także prace przy wyrabianiu kory garbarskiej i przy wykorzystywaniu żywicy. Bliższe szczegóły w sprawie systemu premii udzielają wszystkie urzędy leśnicze (Nadleśnictwa i Leśnictwa).

Zrównanie robotników wschodnich

z robotnikami miejscowymi

RYGA. (ON). Na podstawie rozporządzenia Reichskommissar'a dla Kraju Wschodniego z 15. 12. 1943 w sprawie zniesienia rozporządzenia, dotyczącego warunków pracy robotników wschodnich w generalnych okręgach Estonii, Łotwy i Litwy (VO-Bl. RKO Nr. 28 S. 163) utraciły z dniem 20 grudnia 1943 moc obowiązującą ważne dotąd dla robotników wschodnich specjalne warunki pracy. W ten sposób zniesione zostały również tabele wynagrodzeń robotników wschodnich oraz przepisy w sprawie potrącania daniny od robotników wschodnich. Według § 2 rozporządzenia w Generalnych Okręgach Estonii, Łotwy i Litwy wydane dla pracowników miejscowych przepisy i postanowienia prawne w zakresie pracy i podatków obowiązują teraz także robotników wschodnich. Robotników wschodnich należy zatem jeśli chodzi o warunki pracy i wynagrodzenia oraz pod względem podatkowym traktować tak jak pracowników miejscowych, spełniających podobny rodzaj pracy. Zyskują oni w tym samym zakresie i pod tymi samymi warunkami taryfowymi co i pracownicy miejscowi prawo do urlopu. Jednakowoż warunki wojenne i przeciążenie środków komunikacyjnych wymaga, by robotnicy wschodni spędzali swój urlop zasadniczo na terenach swojej pracy i unikali podróży urlopowej. Oddzielnie pracujący członkowie jednej rodziny winni jednakowoż mieć możność otrzymania i spędzenia wspólnie urlopu w tym samym czasie. Generalkomissar'owie wydadzą w tym zakresie bliższe jeszcze wskazówki i stosownie do § 3 rozporządzenia z 15 grudnia 1943 wydadzą inne zarządzenia regulacyjne o ile istnieje specjalny rodzaj pracy robotników wschodnich i wymaga specjalnego uregulowania. Pozatem jednak wejście w życie rozporządzenia, to znaczy zrównanie robotników wschodnich z pracownikami miejscowymi pod względem przepisów o pracy i podatkach nie zawisło od dalszych zarządzeń i dekretów Generalkommissarów, jak to błędnie po części tłumaczono. Pod względem ubezpieczeń społecznych robotnicy wschodni zostali teraz również zrównani pod każdym względem z mieszkańcami kraju w wymienionych Generalnych Okręgach. Postanowienie to, wydane najpierw w drodze dekretu, zostanie jeszcze potwierdzone w ramach dalszego rozporządzenia wykonawczego do rozporządzenia regulującego ubezpieczenie społeczne mieszkańców miejscowych.

Tu mówi Ziązek Zawodowy

Program Imprez artystycznych

Niedziela, 6.II, o godz. 11 zamknięte przedstawienie kinowe w „Casino" i w „Wehrmacht kino II".

Niedziela, 6.II, o godz. 14 w Wielkiej Sali Koncertowej odbędzie się 17 (32) „Popołudnie Rozmaitości" w programie biorą udział: solistka — Piasecka i Pilipavičiute, para taneczna siostry Livaities. Surwiłła (flet), Wasilewski (tenor). Aktorzy dramatyczni — Gustaikis i Ternagis. Kuplecista — Prantkielenas, Kum Sylwester. chór „Ruty" pod dyrekcją Ejnora oraz orkiestra symfoniczna Zw. Zaw. pod dyrekcją Rözlera. Akompaniuje Szeligowski.

Bilety należy odebrać we wtorek, 1 lutego i środę 2 lutego. Gedimino 27, III piętro, 320 pokój, „oddział wypoczynku i radości życia" tel. 1876.

Do ludności wiejskiej

GENERALNEGO OKRĘGU LITWY

Zeszłoroczne zbiory zebrane zostały dzięki Waszej pracy i przy pomyślnej pogodzie. Do tego sprzyjająca jesień pozwoliła nam na korzystny zasiew jesienny pól. Fakt ten czyni nam tym łatwiejsze wykonanie innych obowiązków tegorocznych, jakie wykonujemy corocznie.

Jedno z najważniejszych naszych obowiązków jest obok zabezpieczenia zbiorów także przeprowadzenie ważnego pod względem wojennym transportu produktów rolniczych i dostawa drzewa.

Bez transportu nie możliwe jest korzystanie z produktów, nie możliwe jest zaopatrzenie kraju i frontu.

Dla zabezpieczenia tego transportu zarządzona została

AKCJA TRANSPORTU WOJENNEGO za rok 1944,

która energicznie przeprowadzona zostanie od dn. 10 lutego 1944 r.

Rolnicy, nie ociągajcie się przed wezwaniem i podporządkujcie się rozporządzeniom władz powiatowych i gminnych w sprawie dostarczenia zaprzęgów. Każdy zdolny do pracy zaprzęg należy podporządkować ważnemu pod względem wojennym zastosowaniu. Szczególnie pilna jest zwózka drzewa z lasów, co w późniejszej porze roku jest prawie niemożliwe.

Kto ociąga się przed swym obowiązkiem, ten daje usługi bolszewizmowi i jest szkodnikiem. Poza tym czekają takich surowe kary. Za dokonanie transportu Zarząd Nadleśnictwa wyznacza premie punktowe.

Ta sama akcja w ubiegłym roku uwieńczona była dużym sukcesem. Oczekuje się, że akcja wojennego transportu w r. 1944 doprowadzi do jeszcze większego sukcesu.

Fałszywi urzędnicy

policji kryminalnej i służby S. D.

KOWNO. (ON). W ostatnim czasie mnożą się wypadki, że występne elementy, podając siebie za urzędników kryminalnej policji lub członków S. D., torują sobie wstęp do mieszkań, lub zatrzymują ludzi, i przeprowadzają rewizję lub też dokonują konfiskat. Każdy należący do Niemieckiej Kryminalnej Policji lub do miejscowej policji państwowej, wykazuje się z chwilą rozpoczęcia czynności urzędowych, znaczkiem rozpoznawczym, a każdy należący do niemieckiej służby S. D., do litewskiej policji kryminalnej, lub Sicherheitspolizei odpowiednią legitymacją. Każde pojawienie się fałszywego urzędnika policji kryminalnej lub członka S. D. musi być natychmiast zgłaszane z podaniem możliwie najdokładniejszego rysopisu w najbliższym posterunku niemieckiej służby S. D., lub gdy to jest niemożliwe szybko uskutecznić, w najbliższej litewskiej policji kryminalnej lub też w komisariacie. Na życzenie uskutecznia się poufne sporządzenie doniesienia i tym samym ręczy się za zachowanie w tajemnicy nazwiska donoszącego.

Dwaj przemytnicy przed sądem doraźnym

KŁAJPEDA. (ON). We wrześniu ubiegłego roku, podczas sprzedaży pewnej paczki, zostali zaskoczeni przez policję Litwin Ludwigas Narkus i emeryt Willi Kerat. W paczce tej, która została skradziona, znajdowały się różne medykamenty, które chcieli oni przenieść przez granicę do Litwy. Oprócz tego znaleziono w innej paczce również medykamenty i niedozwolone towary, które miały być przemycone do Litwy.

Narkus i Kerat odpowiadali przed sądem doraźnym za handel niedozwolonymi towarami. Narkusa skazano na 8, a Kerata na 10 miesięcy więzienia.

Z „Popołudnia Rozmaitości"

Związków Zawodowych

Program „Popołudnia Rozmaitości" w ubiegłą niedzielę zaprezentował publiczności szereg nowych i nieznanych sił artystycznych, a więc solistkę operową Krikštelaityte, skrzypka Żylionisa, oraz pisarza Inčiurę.

Na wstępie orkiestra pod kierownictwem A. Makacinasa wykonała efektowną i melodyjną bez specjalnych efektów muzycznych napisaną i zinstrumentowaną suitę „Lofens Lieder" muz. E. Kuenneke, poczym para taneczna Martówna i Ciesielski, hucznymi oklaskami przywitana, wykonała pięknie „Serenadę" muz. Drigo. W dalszym ciągu programu pp. Martówna i Ciesielski wykonali z właściwym sobie temperamentem „Passo doble". Wybrana przez tę świetną parę taneczną muzyka do tego tańca, niezbyt melodyjna, ani też podkreślająca potrzebny w tym tańcu rytm, mogłaby być z powodzeniem zastąpiona lepszym utworem muzycznym tego rodzaju.

Niezwykle sympatyczne wrażenie uczynił występ solistki p. Krikštelaityte. Młoda ta artystka posiada bardzo dobrze postawiony, mile brzmiący głos, a wykonana przez nią z wdziękiem „Humoreska" muz. Dworzaka oraz „Walc" muz. Kuprevičiusa, publiczność słusznie obdarzyła oklaskami.

P. Żylenis jeden z członków orkiestry, ma niewątpliwie poważne zadatki na dobrego skrzypka, jednakże słynny „Romans" Svendsona, wykonany przy dyskretnym akompaniamencie orkiestry, wymaga cieplejszego tonu na skrzypcach, co dałoby się uzyskać nieco większą, lecz bynajmniej nie przesadną wibracją, czego p. Żylenis jakby celowo unikał. Pozatem utwór ten wykonany został bez zarzutu.

Wykonane przez kwartet głosów męskich utwory Bendoriusa, Svedasa oraz Naujalisa zapoznały publiczność z twórczością tych kompozytorów, a staranne przygotowanie i wykonanie znalazły rzetelne uznanie.

Ulubienica publiczności wileńskiej p. Hanka Bielicka szturmem zdobywa słuchaczy samym swym ukazaniem się na estradzie. „Pani Twardowska" i „Strzyżone i golone", a zwłaszcza kapitalnie, chociaż tyle razy już wypowiedziane „Kogucik i kurka" nagrodzone zostały nie milknącymi brawami publiczności, która daremnie i długo domagała się naddatków.

Solista operowy p. Liepas to zaiste poważny i zdolny śpiewak. Wykonaniem z towarzyszeniem orkiestry „Tam gdzie Niemen faluje", muz. Kaczanauskasa. oraz słynnej arii Eskamila z op. „Carmen" muz. Bizeta, artysta odniósł duży sukces artystyczny.

P. Inčiura — młody literat, z patosem wypowiedział swój utwór „Danse macabre", za co otrzymał gromkie brawa.

W dalszym ciągu orkiestra wykonała bardzo piękne i melodyjne intermezzo „Emico Fric", muz. Mascagni'ego, oraz powtórzyła słyszany na poprzednim koncercie efektowny poemat symfoniczny Musorgskiego „Noc na Łysej Górze". Tym razem instrumenty blaszane trochę przesadnie rozwijały miejscami swoje forte, niebacząc na to że zespół orkiestralny tym razem był zmniejszony. Na zakończenie orkiestra wykonała brawurowo chociaż miejscami niepewnie, uwerturę Rossiniego „Sroka złodziejka". Dyrygował ambitnie i sprężyście p. A. Makačinas.

Frekwencja publiczności rekordowa

R. B

Wiadomości z dnia

5 Luty. SOBOTA Agaty.

Wschód słońca 6.15
Zachód słońca 15.39

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA OD GODZ. 16.15 DO GODZ. 07.00.

— URZĄD GOSPODARSTW ZIEMSKICH WYDAJE ZNACZKI PREMIOWE. Rolnicy, którzy dostawili kontyngent mięsa otrzymują za to znaczki premiowe. Zaznacza się, że znaczki te wydaje nie „Maistas", lecz urząd gospodarstw ziemskich w Wilnie.

— NICI NA 23 OKRES KARTEK ŻYWNOŚCIOWYCH. Sklepy „Ruty" już rozpoczęły bez rejonu sprzedaż nici na kartki żywnościowe 23 okresu wyż. Natomiast sklepy „Li-Mi-Pa" w dniach najbliższych rozpoczną również sprzedaż nici. Wykaz sklepów „Li-Mi-Pa" w których będzie można nabyć nici, podamy w dniach najbliższych

— MĄKA PSZENNA DLA MŁODZIEŻY. Na kartki żywnościowe 25 okresu wyżywieniowego koloru zielonego (do lat 18) na odpowiednie odcinki „mąka pszenna" sklepy rozpoczęły sprzedaż mąki w normach wyznaczonych na odcinkach.

— MAHOMETANIE MOGĄ NIE DOSTAWIAĆ MIĘSA WIEPRZOWEGO. Wobec tego, że mahometanie nie prowadzą hodowli świń, nie wyznacza się im obowiązkowego kontyngentu dostaw wieprzowiny. Mięso wieprzowe może być zamienione na inne płody rolne, lub męso bydła rogatego.

— ZATRZYMANO SPRZEDAWCZYNIĘ SAMOGONU. W tych dniach na ulicy Sadowej władze policyjne zatrzymały Helenę Walentynowiczową, lat 50, w chwili gdy niosła około 5 ltr. samogonu. Grozi jej bardzo surowa kara.

— PROTOKUŁY ZA PODNOSZENIE CEN. W dniach ostatnich władze policyjne spisały 27 protokułów za fałszowanie produktów oraz spekulację.

— NIE WOLNO WPROWADZAĆ PSÓW DO KINA. Zauważono, że wiele pań wprowadza do kina ze sobą psy. Kontroler kina „Auszra" doniósł, że jedna z pomysłowych pań przemyciła do kina pieska w torebce w ten sposób, że zauważył to on dopiero później. W związku z tym podaje się do wiadomości, że za tego rodzaju uprzejemniania „pupilkom" spędzenia czasu będą nakładane kary administracyjne.

OFIARY

Dla polskich biednych dzieci RM. 50 bezimiennie.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Anny Straszyńskiej dla niewidomego Komara 20 RM. I. W. Bobrowscy.

Ogłoszenie

Wileńskiej Miejskiej i Okręgowej Inspekcji Podatkowej

W dopełnieniu ogłoszenia Departamentu Podatkowego z dn. 26-go stycznia 1944 r. podaje się do wiadomości przedsiębiorstw przemysłowych, kupców, rzemieślników i innych, że deklaracje podatkowe podatku przem., rzemieślniczego i dochod. za 1942 r. nie będą im wysyłane. Należy je odebrać osobiście z urzędu Inspekcji Podatkowej w Wilnie, przy ul. Basanowicza (W. Pohulanka) Nr. 10 i **po wypełnieniu złożyć w tymże urzędzie nie później niż 15 lutego 1944 r.**

1. Deklaracje podatku dochodowego powinny złożyć wszystkie osoby fizyczne, które w roku 1942 miały wpływy brutto z następujących źródeł: a) **z przedsiębiorstw**— kupcy, przemysłowcy, rzemieślnicy i inni przedsiębiorcy; b) **z samodzielnej pracy:** adwokaci, lekarze, duchowni, artyści malarze, i inni trudniący się wolnym zawodem; c) **z kapitału:** ci wszyscy, którzy mieli wpływy, dywidendy, procenty, zyski i inne dochody z kapitałów; d) **z wynajmu:** ci wszyscy, którzy mieli wpływy z tytułu odnajmowania obiektów nieruchomości, mieszkań i pokoi, lub innych nieruchomości; e) **z innych nie wymienionych wyżej wpływów,** jak rent, dodatków, korzyści, a także wpływów za usługi; f) **z niesamodzielnej pracy,** jeżeli wpływy roku podatkowego przekroczyły 8.000 RM.

2. Deklaracje podatku rzemieślniczego za rok 1942 muszą podać przedsiębiorstwa handlowe, i inne ciągnące zyski z przemysłu, wszyscy rzemieślnicy, dorożkarze, agenci handlowi i wszyscy inni przemysłowcy.

Płatnicy podatków z Okręgu Wileńskiego blankiety deklaracyjne otrzymają od inkasentów miejskich i w Nowej Wilejce, od inkasentów gminnych i, blankiety te po wypełnieniu mają im zwrócić.

Deklaracje za rok 1942 muszą podać nie tylko te osoby, które płaciły zaliczki podatku dochodowego, lecz i ci wszyscy, którzy zgodnie z ogłoszeniem niniejszym podlegają opodatkowaniu. Uchylający się od podania deklaracji będą uważani za ukrywających swe dochody i jako tacy surowo karani.

W sprawie składania deklaracji podatkowych za rok 1943 będą podane osobne ogłoszenia.

KINA

Wehrmachtkino II (Vilniaus (Wileńska) 38)
„Stare serce — znowu młode"

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6—77
„PREMJERA"

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 35, tel. 19-37
„UCZCIWE KŁAMSTWO"

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka 8, tel. 6 62
„ANNELIE"

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 54, tel. 18-73
„Wesele na Niedźwiedzim Dworze"

„GRAŻYNA" w N.-Wilejce.
„LA HABANERA"

TEATR—REWIA

w lokalu kina **„MUZA"** Nowogródzka 8
od dnia 1-go lutego r. b. PREMIERA!
„Przez dziurkę od klucza"
przy udziale wybitnych sił zagranicznych oraz całego zespołu teatru **„ALI - BABA".**
Reżyseria LASONIA.
Kierownictwo muzyczne ZIĘGIELEWSKIEGO.
Dekoracje MAKOJNIKA.
Seanse: 1 i 2 lutego o g. 17 i 19 ej, w dni powszednie: o g. 19-ej, w dni przedświąteczne: o g. 17 i 19-ej, w święta: o g. 15, 17 i 19-ej.
Przedsprzedaż biletów: **Wileńska 16 i Wielka 32.**

Wózki dziecinne

reperuję, maluję, daję nowe kółka i inne części.
Kupię stare wózki, ceratę, celuloid, wąż gumowy i inne materiały
Pracownia wózków dziecinnych - rocka 16.

Feldszmidę

w dobrym stanie zdatną natychmiast do użytku
śpiesznie kupię.
Zgłoszenia do Administracji „Gońca Codz." sub **„FELDSZMIDA"** lub Rossaerstr. (ul. Rossa) Nr 14—1.
Zakład kamieniarski.

Szlifowanie szkła i odnawianie luster Wielka 44, J. Lenktaitis.

DOM KOMISOWY

Vokiečių (Niemiecka) 33.
Są potrzebne: kilimy, dywany, patefony, rozmaite srebrne rzeczy, obrazy znanych malarzy. Kupuje starożytne monety i znaczki pocztowe.

TEATR MIEJSKI. na Pohulance

w poniedziałek 7 lutego o godz. 18 ej
KONCERT SKRZYPCOWY Kazimierza JUODELISA
Fortepianową partję wykona **Olga Olgina.**
W programie: sonata E Francka, Nokturn cis-moll Chopina, Romans F-dur Beethovena, Cygańskie melodje P. Sarasatego i inne.
Bilety do nabycia w kasie Teatru Miejskiego od godz. 11—13 i 16—18.

KUPUJĘ

zbiory znaczków pocztowych. Płacę dobre ceny.
Pilies Zamkowa 18—2. Sklep znaczkowy
W niedziele i święta: Jasinskio (Jasińskiego) 16—3.

Firma **„Rentinys"** Wilno, ul. Wielka 8 zawiadamia, że **następny transport robotników na pracę do Wiednia odchodzi 16 lutego 1944 r.**
Wszyscy zapisani, którzy chcą jechać do Wiednia, muszą przybyć do biura firmy **w dniu 15.II-44 na godzinę 8 rano.** Jednocześnie zawiadamia się, że i w dalszym ciągu są przyjmowani **robotnicy na wyjazd.**

Woźnica

uczciwy, sumienny, do 1 konia poszukiwany. (Może być w starszym wieku). Zgłaszać się: Kfz—Werkstattzug d. Lw. 119/1 Ukmergestr 5 (Wilkomierska) 5.

UWAGA! UWAGA!
Strzeżcie się samouczków. Szybko i fachowo naprawia kalosze, śniegowce, deszczówki. Pilne w 24 godziny. Były pracownik fabryki kaloszy „Gentelman" Schwarc. Zaigirio (d. Chełmska) 23 m 1, wejście przez zaułek Trymtu d. zaułek Trębacki).

Pasta do podłóg

Uosto (d. Portowa) 9—10 w głębi podwórza I piętro.

Świerzb (krosta), wysypka i wszelkie inne schorzenia skórne, wyleczyć możesz Maście i płyny poleca felczer HORSKI Išganytojo (d. Miłosierna) 9—8, obok szpitala Sawicz.

Firmie **„RENTINYS"** Wilno, ulica Wielka Nr. 8 pilnie jest potrzebny do samochodu ciężarowego — gazogeneratoru **szofer-mechanik.**

Różne

BRODAWKI (znamiona wrodzone szpecące) usuwam bez bólu od 7 rano do 7 wiecz. Gedimina (d. Mickiewicza) 39—4.

DNIA 25. I. 44 r. zgubione kartki żywnościowe wydane na nazwiska Świtelski Antanas i Świtelski Kazimierz zam. Varšovos Nr. 3—3, unieważnia się. 1277

DACHĘ czarną damską w dobrym stanie na wzrost średni zamienię na opał. Krakowska 2—19. 1283

OGRODNIK poszukuje dzierżawy 1—5 ha ziemi koło Wilna. Oferty składać do Administracji „Gońca" pod „Ogrodnik M. O.".

PLAC około 1 ha w Kolonji Kolejow do wydzierżawienia. Dowiedzieć się Šiltadaržio (Oranżeryjny) 3—7 od g. 15 do 17. 1277

6 lutego

w lokalu Gimnazium Rosyjskiego Vokiečių (Niemiecka
„Żenitba iz dołgawołi ot zielenija" komedja J. Czernyszowa
„Niż za ja brodu—nie sujsja w wodu" komedja Mansfelda.
W wykonaniu zespołu rosyjskich artystów. Bilety do nabycia od soboty godz. 1 . Początek I seansu o godzinie 15, drugiego o 17.3 .

Uwaga stolarze!

Zgłaszać się do pracowni mebli, **R. Łoskot** Sventosios (Gdańska) 6.
Opłata według umowy, praca akordowa

P. F., który wysłał list do Wielki proszony jest o zgłoszenie **Seidler—v. Rozenfeld.**

POŁOWNIKA albo dzierżawcy poszukuję do gospodarki 30 ha niedaleko Wilna. Oferty do Admin. „Gońca" pod „Połownik" 1270

PŁASZCZ damski zimowy marengo, i czarny modnie uszyty z kołnierzem skunksowym pelerynka zamienię na opał. Mostowa 21—1. Oprócz przyjezdnych od godz. 12 do 5-tej. 1216

RĘCZNĄ maszynę „Singera" zamienię na opał. 16 Vasario (3-go Maja) 3—12. 1208

SZUKAM dzierżawy gospodarstwa rolnego do 15—20 ha w gminie Mejszagoła lub Rzesza Posiadam inwentarz żywy i martwy, dzierżawę mogę opłacić za rok z góry. Pożądane dobre zabudowania gospodarskie Zgłoszenia do Adm „Gońca" pod „Solidny dżierżawca" 938

SUKIENKĘ wełnianą, kupon wełniany na sukienkę, podszewka czarna, kombinezony, zamienię na 2 ogony srebrnego lisa, spódniczkę damską, okrągły stół orzech, takowe mogę kupić zaraz. Skopo (Skopówka) 6—11. 1146

SREBRNE pantofle Nr. 34 i drewniaki gobelinowe pułbuciki na futerku Nr. 37—38 zamienię na opał Ignacego 8—34. 1220

SKRADZIONY Paszport i przepustkę kolejową do Mińska na nazwisko Heleny Romanowskiej zamieszkałej m. Soły ul. Župrańska 18, unieważnia się. 1268

WYMIENIĘ ule nowoczesne w pełnym komplecie do wiedzieć się ul. Basanavičiaus (d. Wielka Pohulanka) 17—5 sklep spożywczy, wejście z ulicy. 1282

UWAGA. W dniu 1 lutego w godzinach rannych wyszła z domu i nie wróciła: nerwowo chora Helena Hryncewiczowa (Grincevicienie Elena) zam. w Wilnie przy ulicy Finnej (Fino) 10—3. Rysopis: średniego wzrostu, ostre rysy siwa, lat 48, ubrana w czarny sukienny płaszcz z fokowym kołnierzem, także mufka czarny pilśniowy kapelusz, czarne pończochy i deszczówki. W mufce miała paszport litewski i różową kartę z rejestracji. Przypuszczalnie wyszła z zamiarem wyjazdu do Ukmergė (Wilkomierz). gdyby ktoś wiedział coś o wyżej wspomnianej, uprasza się zawiadomić ul. Gedimimina (d. Mickiewicza) 9 sklep kwiatów.

W dniu 26. I. 44 r. na dworcu w Trokach zgubiono 2 pary kaloszy. Proszę o łaskawy zwrot za wynagrodzeniem ul. Zgoda 24—1. 1261

ZGUBIONY Laudijimas Nr. 604. V. M. S. i różowa kartę rejestracyjną Nr. 070421 i wymeldunek z komisariatu wyd. na naz. Pavlukievicienie Aleksandra, zam Daugpilo 10—2 znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 1302

ZGUBIONY dowód osobisty wyd. na nazwisko Bolesław Pacyno zam. Wingry 13—6, unieważnia się. 1283

ZGUBIONY dokument osobisty wyd na naz. Rusakiewicz Józefa zam. ok. Mikulowszczyzna na gm. Krewskiej, unieważnia się 1222

ZGUBIONY Personalausweis wyd na nazwisko Kagiel Janina i Ewa Greder - Grygielewicz zam. Hetmańska 2/4—8, unieważnia się. 1273

ZGUBIONY Laik Asm. Liud. 52636/3286 VI P., kartę rejestracyjną różową Nr. 65814 V P./4282 wyd. na naz. Łobanowska Józefa zam. Antokolska 131/18—3, unieważnia się. 1275

ZAMIENIĘ na opał wyprawkę dziecinną mało używaną i białe męskie kołnierzyki Aukštaičių (Kopanica) 20—1. 1160

ZAMIENIĘ maszynę firmy „Singer" damską nożną na opał Pylimo (daw Zawalna) 23—4. 1221

ZAMIENIĘ na opał patefon z płytami Kalwaryjska 95—2 1172

ŻYLAKI (wrzody goleni) usuwam— od 7 rano do 11 i od 3pp. do 7 pp. Gedymina (d. Mickiewicza) 39—4.

Kupno i sprzedaż

DONICZKI używane, króliki angory rasowe są do nabycia Lukiškių (d. Łukiska) 16—1. 1162

KUPIĘ każdą ilość celuloidu, kolor bez różnicy, wymiar: od półtora do 3 mm. Zgłoszenia do Adm. „Gońca". sub „celuloid"

KUPIĘ małą (nr. 5—8) lampę naftową w dobrym stanie. Zgłaszać się do „Antykwariatu Sztuki", Pilies (Zamkowa) 13. 1258

KUPIĘ wełnę granatową na sukienkę, ewentualnie suknię granatową w dobrym stanie. Mečetos (Meczetowa) 5—4. 1158.

KUPIĘ 300—500 gr piperazyny. Kalwaryjska 7—5. 1262

KUPIĘ akordeon 12—80 basów, harmonijkę oraz deszczowy płaszcz ewent. materiał. Proponować Filaretu (Filarecka) 12 m. 1. 1161

KUPIĘ zamek błyskawiczny 38 cm i komplet bielizny damskiej Nr. 5 w dobrym gatunku w kolorze różowym Zgłoszenia do adm „Gońca" pod „H. Ł"

KOZĘ mleczną kupię, dobrze zapłacę. Trakų 7. Farmacijos Valdyba, Hajdamowicz. 1316

KUPIĘ pantofle czółenka Nr. 33—34 na wys. obcasie. Jasińskiego 18-1 front, I piętro. 283

KUPIĘ pianino dobrej firmy. Telefonować 19-20. 1286

KUPIĘ wełnę granatową na suknie ewentualnie suknie w dobrym stanie tegoż koloru. Mečetų (Meczetowa) 5—4.

KUPIĘ futro łapki karakułowe luźne, w dobrym stanie, lub foki, na średnią osobę. Lelyklos 1—7. 1273

KUPIĘ natychmiast parę koszul dziennych zwykłych Nr. 37, nocnych, kalesony na wysokiego i kamasze Nr. 27½—28. Wszystko może być używane ale w dobrym stanie Oferty do „Gońca" okazicielowi dowodu Nr. 40520. 1276

Praca

OFICER niemiecki szuka natychmiast pomocnicy domowej na wieś w pobliżu Berlina do obsługi przy gospodarstwie. Pożądane częściowa znajomość jez. niemieckiego. Zgłaszać się codziennie od godz. 13—14 w hotelu „Victoria". Gedicza) 19. 1365

POTRZEBNA natychmiast kobieta w starszym wieku, lubiąca dzieci i znająca się na gospodarstwie domowym. Warunki utrzymanie i wynagrodzenie b. dobre. Rekomendacje konieczne. Zwracać się Gedimino 35—2. Tamże sprzedają się łyżwy Nr. 26, okucia do łyżew i nowa torebka damska. 1251

POMOCNICA domowa, może być dziewczynka lat 14—15 potrzebna od zaraz. Garbarska 16 m. 4.

POTRZEBNA gospodyni młoda inteligentna do samotnego. Od godz. 9 do 10 i 3—5. Teatro (Teatralna) 9—1. 1135

POTRZEBNA od zaraz pracownica do kuchni Basanovičiaus (Wielka Pohulanka) 25—2. Jadłodajnia. 1143

POTRZEBNA panienka umiejąca wiązać na drutach. Wynagrodzenie według umowy. Linkmenų skg. (zauł. Strycharski) 4—3. 1275

PRZYJEZDNA z pracy z Rzeszy chętnie przyjmie ręczne roboty, swetry, pilotki, kostjumki, rękawice, skarpetki za znaczną nie niższą cenę Užupio (Zarzecze) 1—8. 1191

Lokale

POSZUKUJĘ niekrępującego pokoju w śródmieściu przy rodzinie: Łaskawe zgłoszenia ul. Trakų (Trocka) 9—2 sklep galanteryjny. Witold Kałuża. 1290

SAMOTNY przedsiębiorca poszukuje 2 pokojowego lub 3 pokojowego mieszkania bez umeblowania. Zapłacę dobrą cenę Zgłoszenie do adm „Gońca" pod „Przedsiębiorca"

SZUKAM pokoju w rejonie W. Pohulanka, Mindaugo Swidrigailo, Archanielska. Oferty do administracji „Gońca" pod „Ziemianka" 1132

ś. † p.

Józef Katin

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, zmarł dnia 3.II 44 r.
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby (Zamkowa 7—9) do kościoła OO. Dominikanów nastąpi dnia 5.II.44 r. o godz. 9.30. Po Nabożeństwie Żałobnym odbędzie się pogrzeb na cmentarzu po Bernardyńskim. O czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych pogrążeni w smutku
Żona, Synowie i Synowe.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci
ś. † p.
Józefa Dzenajewicza
urodz. w 1878 r. odbędzie się w dniu 6 lutego 1944 r. (niedziela) o godz. 10 rano (suma w kolorze białym) w kościele po Franciszkańskim Nabożeństwo Żałobne za spokój Jego duszy. O czym zawiadamiają Przyjaciół Znajomych **Żona i Krewni.**

Z powodu zgonu Matki ś. † p.
Anny Tumanisowej
wyrazy szczerego współczucia Józefowi i Antoniemu Tumanisom oraz całej Rodzinie składają
Pracownicy Fabryki Maszyn Rolniczych „Żagre".

Za spokój duszy ś. † p.
JERZEGO KRAUZE
odbędzie się Nabożeństwo dnia 6.I.-44 r. o godzinie 8-ej w kościele św. Jana.
O czym powiadamia **Grono Przyjaciół.**

Naczelnikowi Działu Technicznego „Valgis'u" p. inżynierowi **A. Maciunasowi** z powodu śmierci jego Ojca składają wyrazy współczucia
Współpracownicy i Robotnicy Działu.

Podziękowanie.
Wszystkim, którzy okazali nam swą pomoc i serce w oddaniu ostatniej posługi ś. † p.
Piotra Szabłowskiego
a w szczególności Pracownikom L. N. T. B. IV Apyl. tą drogą składamy serdeczne „Bóg zapłać" **Żona i Rodzina.**

500 RM dam za wskazanie lub odstąpienie 1—2 pokojowego z wygodami wzgl. bez wygód mieszkania z kuchnią. Oferty Basanavičiaus (W. Pohulanka) 20—5 1216

Nauka i wychowanie

A. B. C. Najtaniej i najszybciej konwersacja niemiecka i lekcje pisania na maszynie (10 palcowy — system) Gedimino 4—12.

LEKCJE niemieckiego. litewskiego i innych języków Biuro podań i tłumaczeń „Lingua" Vilniaus (Wileńska) 4—15. 1197

Handel i przemysł

UWAGA! Reperuję kalosze śniegowce i różne gumowe rzeczy, kupuję stare obuwie gumowe, robota solidna. Adres: Tilto (Mostowa) 23—9 w dziedzińcu. 1131

Matrymonialne

DWIE Panny chcą zapoznać dwóch Polaków samotnych do lat 40 w celu towarzyskim a resztę przyszłość pokaże Hasło „Przyjaźń". 1163

KULTURALNY w starszym wieku o wartościowych zaletach osobistych, posiadający podstawy egzystencji na przyszłość pragnie zapoznać, jako towarzyszkę życia, inteligentną polkę, katoliczkę. posiadającą realne podstawy do wspólnej egzystencji (nieruchomość miejską, względnie gospodarstwo rolne i t. p.) Oferty do „Gońca" pod „Poszukiwane przeznaczenie" 1152

PANNA szlachetnego charakteru, miłego usposobienia, przystojna, z braku odpowiednich znajomości, pragnie poznać Pana w średnim wieku o podobnych walorach. Cel narazie towarzyski Oferty tylko poważne możliwie z fotografią do Adm. „Gońca" pod „Szlachetna przyjaźń". 1214

Lekarze

Dr. FUNDOWICZ STEFAN Choroby nerwowe i wewnętrzne. Sv Jakubo (Św. Jakuba) 10—2. Przyjmuje od g. 14 do 18

Dr. Med. KUDREWICZ ZYGMUNT Spec.: weneryczne i skórne choroby Przyjmuje w godz 8—13 i 15—20. Pilies (Zamkowa) 15 m. 2

Dr. T. KUNICKI Choroby wewnętrzne i kobiece (ginekologia i akuszeria) Przyjmuje od godz 8—10 i 1—5. Vilniaus Wileńska 6—6.

Gabinet Rentgenowski Dr. G. NIELUBSZYC Pylimo (Zawalna) 22 — 3. Przyjmuje od g. 7.30—9 i 2—4

Dr. ORŁOWSKI ROMUALD choroby przewodu pokarmowego i serca od 7 do 10 rano i od 3 pp. do 7 pp Gedymina (d. Mickiewicza) 39 m. 4

Dr. Med. WIKTOR PIESKOW Choroby nerwowe i wewnętrzne. Uosto (Portowa) 3 m 2 Ordynuje od 12—14 i 16—17

Dr. PIWECKI ALEKSANDER Choroby wewnętrzne. Pilies (Zamkowa) 12 — 6 Poniedziałki, środy, piątki od godz 12—15. wtorki, czwartki, soboty od g. 12—18.

Dr. K. SOKOŁOWSKI Choroby skórne i weneryczne Przyjmuje od g. 8 do 12 i od g. 5 do 7 wiecz. Vilniaus (d. Wileńska) 30 m. 14.

Gabinet Rentgenowski Dr. Med. A. ŚMIGIELSKA Pilies (d. Zamkowa) 8 m. 9. Od godziny 9—15

Akuszerki

MARIA BRZEZINA Liubarto (Grodzka) 27—1. Zwierzyniec.

ZOFIA GRONEROWA przyjmuje, porady i porody w domu. Wilno, ul. Konarskiego 1/2—6.

J. KORCHOWA Olandų (d. Holendernia) Nr. 4 — 1.

Siostra KULESZANKA St. Zastrzyki (dożylne) bańki, porody — zamówienia na dom od 7 r. do 7 wieczór. Gedymina (d. Mickiewicza) 39 m. 4.

MARIA LAKNEROWA przyjmuje od godz. 9 rano do 7 wiecz. Jasinskio (d. Jasińskiego) 7—5

EUGENIA MACIASZEK b. st. położna i siostra oper. Kliniki Położ-Ginekol. USB. przyjmuje zamówienia do porodów i zabiegów felczerskich Klaipedos (Żeligowskiego) 5—42.

BRONISŁAWA ROSIŃSKA Lwowska 57—1

W. ŚMIAŁOWSKA Pilies (d. Zamkowa) 26—6

WIŁŁOWICZ HELENA Przyjmuje porody. Robi zastrzyki dożylne). Stawia bańki cięte i zwykłe. Ostrobramska 25—9

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro) Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., nandlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie — Wydawnictwo „Goniec Codzienny".